

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

czwterćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.
20 Sgr. na całe Prusy 2 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości
przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 9 Kwietnia. — Na posiedzeniu wczorajszym komisji finansowej oświadczył minister skarbu, że rząd nie może przedłożyć cesarzowi do potwierdzenia propozycji względem pokrycia niedoboru przez wypuszczenie nowych papierowych pieniędzy.

Bruksela, 9 Kwietnia. — Independance Belge donosi, że wczoraj odbyła się konferencja ministeryalna, aby rozstrzygnąć sprawę generała Goyon

— Independance dalej donosi, że Hiszpania pochwaliła temi słowy co Anglia konwencją w Soledad.

Petersburg, 9 Kwietnia. — Według dzisiejszego Journal de St Petersburg był poseł pruski pan Bismark-Schönhausen wczoraj na posłuchaniu pożegnalem u cesarza.

— Wedle najnowszego wykazu bankowego nastąpiły wykupy w 58 dobrach do wysokości 823,000 rubli

— Dziesięć tysięcy Czechów oświadczyło się z gotowością przesiedlenia się do Krymu

Kopenhaga, 9 Kwietnia. — Na posiedzeniu wczorajszym rady państwa przyjęto wniosek rządowy o przeznaczenie miliona talarów na wybudowanie pancernych okrętów. Z tej sumy ma przyspać na Danią i Szlezwig 786,900 tal.

Paryż, w czwartek 10. Kwietnia. — Monitor pisze: Arcybiskup w Toulouse rozporządził jubileusz przypominający krwawe niezgody religijne w roku 1562 (Wyrznięcie Hugonotów bezbron-

nych w Toulouse w d. 17. Maja tyciac pięćset sześćdziesiąt drugiego.) Rząd zakazał wszelkie procesye z tego powodu odbyć się mające, tudzież wszelkie ceremonie zewnętrzne zarządzone przez arcybiskupa.

Turyn, 9. Kwietnia. — Sekretarz kapituły turyńskiej został aresztowany

Berlin, 10. Kwietnia. — Ministerstwo spraw duchownych, oświecenia i lekarskich. Dr. Dubisław i Dr. H. Krause przy szkole realnej w Bydgoszczy potwierdzeni zostali jako nauczyciele zwyczajni.

Berlin, 9. Kwietnia. — Sternzeitung pisze, że w komisji generałów pod przewodnictwem feldmarszałka Wrangla zasiadają oprócz ministra wojny, następca tronu, generał piechoty książę Wilhelm Radziwiłł, generał piechoty Werder, generał kawalerji książę August württembergski, generał piechoty Schäck, generał piechoty Hahn, generał kawalerji książę Fryderyk Karol pruski, generał kawalerji książę Adolf Hohenlohe Ingelfingen, generał porucznik Schlemüller, generał adjutant, generał porucznik Bonin, generał porucznik Vogel v. Falkenstein, generał porucznik Moltke i generał porucznik Mülb.

— Ministrowie v. der Heydt i Roon naznaczyli nagrodę temu co wykryje urzędnika, który przesłał list pierwszego do drugiego napisany, do gazety Vossa, która go zamieściła.

— Biuro statystyczne podaje ludność państwa pruskiego wedle obliczeń z dnia 3. Grudnia 1861, na 18,497,458. Według spisów dokonanych w roku 1858 liczba ta mieszkańców pruskich wynosiła 17,739,913, a więc powiększyła się o 757,545 czyli o 4,27%, z których na ludność

Rzut oka

na niektóre punkta historii powszechnej narodów słowiańskich i ich sąsiadów
Turków i Finów
przez
A. Viquesnel
(Dalszy ciąg z Nr. 81.)

W dalszym rozwoju, wspomina p. Viquesnel o protestacyach, jakie uczeni cudzoziemscy, a szczególnie też niemieccy i skandynawscy czynili przeciwko kłamstwom historycznym; wspomina o uczonych rosyjskich, którzy nawet przesładowanie cierpieli za sumienność swoją: Müllera historyografa państwa, Schlöttera, Trediakowskiego sekretarza akademii petersburskiej i innych. Opuścimy sprawę przesładowań, bo one znajdują się gruntownie rozebrane w pismach ziomka naszego Kijowianina Duchyńskiego (Zasady, część druga, historia Polski i Moskwy). Przypominamy tylko, że Katarzyna II. napisała własnoręcznie do komisji naznaczonej przez nią do wydawania dzieł naukowych dla szkół:

»Cała Rosya oburzyła się, gdybyś pan przyjął przypuszczenia p. Strittora o fińskim pochodzeniu wielko rosyjskiego narodu.

Oburzenie to i wstępnie nie posłednim są dowodem różności pochodzeń...» (?)

Uwagi godny pamiętnik ten carowej, na nowo przedrukowanym został w Petersburgu, w styczniowym poszycie dziennika ministerjum oświecenia z r. 1836; lecz napomnienie skutku nie przyniosło, bo Moskale wiedzieli dobrze, iż pochodzą od Wesy, Mery, Muromy, Mordwy itd. I dla tego carowa zadekretowała ukazem, że: »Rosya jest państwem europejskiem.« Müllera wtrącono do więzienia, a Trediakowski dostał sto kilkadziesiąt kijów za to, że śmieli utrzymywać inaczej.

Po takim wyczerpieniu przedmiotu, zastanawia się p. Viquesnel w następującym rozdziale nad »rozprzestrzenieniem błędów w Europie o narodowości moskiewskiej.«

Skreśliłmy powyżej, mówi akademik francuski, jakim to sposobem gabinet peterski zdołał zaprowadzić do szkół książki z sfalszowanymi zasadami historycznymi, i nadać masie swoich poddanych moskiewskich przekonanie, że oni pochodzą od Słowian nowogrodzkich i z Rusi, zostaje nam jeszcze okazać w kilku słowach, jaką to podpórę ów gabinet znalazł we Francyi do ugruntowania swych pretensyi narodowych i do rozszerzenia onych w Europie.

Panowanie Piotra I. wydobyło Moskwę z jej nieznacznosci i silnie uderzyło wyobraźnię publicystów. Już w roku 1727 Voltaire ogłosił zarys wznowień zaprowadzonych w Moskwie przez monarchę którego czyny miał później opiewać. Po Piotrze panowały w Moskwie przez lat siedm dziesiąt jeden wyłącznie prawie kobiety. Wiadomości nadchodzące do Europy z tego północnego kraju opisywały gorliwość, z jaką tam panowie dworscy pozbywali się barbarzyństwa wiekowego, a przyjmowali cywilizację i galanterję zachodnią. Montesquieu, nie mogąc sądzić z własnego widzenia, o ile było rzeczywistości w owych opowiadaniach, wyobraził sobie, że ze zmianą zwyczajów zmieniły się także i obyczaje narodowe, a z tej tak szybkiej zmiany wniósł, że Moskale musieli być Indo Europejczykami. Tym to sposobem, umysł ten wyższy dał się uwieść oszukującym pozorom, zaniedbując zgłębienia kwestyi pod względem historycznym. Zobaczmy następnie, że ten błąd stał się prawem w Moskwie. Oto wyrazy Monteskiusza: »Piotr I. doświadczył łatwości w zmianie. Powołał on do dworu kobiety, które były dotąd zamknięte i pod pewnym względem niewolnice, kazał im ubierać się z niemiecka, posyłał im materye. Pleć ta zasmakowała w zwyczaju, który pochlebiał jej próżności i udzielił tego smaku mężczyznom. Zmiana ta stała się jeszcze łatwiejszą przez to, że obyczaje ówczesne były do klimatu niestosowne, albowiem były one zaprowadzone przez mieszanie narodów podobnych. Piotr I. nadając zwyczaje i obyczaje europejskie narodowi europejskiemu, znalazł łatwości, jakich się sam nie spodziewał. Wpływ klimatu jest najsilniejszym dowodem. Nie potrzebował więc Piotr praw dla odmienienia obyczajów swego narodu, dostatecznem było wskazać tylko te obyczaje.« Wiadomo iż to dzieło wydanem było po raz pierwszy w r. 1747, to jest rok przed procesem Müllera.

Rokiem przed wydaniem »Ducha praw,« Voltaire oświadczył chęć zostania członkiem akademii petersburskiej i upraszał o nadesłanie mu pamiętników, któreby go mogły postawić w możności napisania historii pod panowaniem Piotra I. Zyczenia sławnego pisarza przyjęte zostały z pożądaniem. Pierwsza część historii Piotra I. wyszła r. 1759 albo dokładniej 1760, ku końcowi panowania Elżbiety; druga zaś część w roku 1763, w drugim roku panowania Katarzyny II. Autor dzieła tego, pomija kwestyę pochodzenia, którą uważa za niepożyteczną, i nie dając żadnego dowodu na poparcie swego twierdzenia, oznajmuje że Rosyanie nosili niegdyś nazwę Roxolanów. Wiadomo jest, że współczesni Voltaira zarzucali mu zbyteczne pobłażanie dla pamięci swego bohatera, który

cywilną przypada 691,995 a na wojskową 65,550. Pierwsza więc powiększyła się o 3,99%, druga o 32,34%.

— Wrocławska gaz. pisze z Guttentagu w Szląsku, że tam od Kwietnia bawią jacyś ajenci z Litwy Gregorowicz, Orda, Łazosk, Nowokiewicz i Górnicki i werbują polskich robotników do Litwy po karczmach przy odgłosie muzyki i hulatyce. Podobno już zwerbowali tym sposobem 100 familii, które zgłosiły się o paszporta do Litwy.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 5. Kwietnia. — Najj. Pan, na wnioski rady stanu Królestwa przez p. o. namiestnika przedstawione, rozkazał raczył:

1) Przystąpić do reorganizacji dyrekcji ubezpieczeń w sposób dający stowarzyszonym czyli właścicielom ubezpieczonych od ognia i innych klęsk posiadłości, obszerniejszy udział w samoistnym zarządzie tej instytucji, pod kontrolą rządu.

2) Przejrzeć dotychczasową organizację kas oszczędności w celu, pod wpływem i kierunkiem rad powiatowych i miejskich, z większym pożytkiem rozwinięte być mogły.

3) Przyspieszyć rozpoznanie i wprowadzenie następnie w wykonanie zamierzonej reorganizacji banku polskiego na tej głównie zasadzie, aby przy współdziałaniu osób i kapitałów prywatnych i przy wzmocnieniu tym sposobem działalności banku, obroty jego zastosowane zostały więcej do obecnego stanu przemysłu krajowego, opierały się więcej na osobistym jak na majątkowym kredycie, i aby w ogóle dążności banku skierowane były na drogę odpowiedniejszą instytucji handlowej, unikając o ile można zbytej kontroli i ścieśnienia, jakie dotąd przy instytucji czysto rządowej nieodzownymi były.

Kur. Warsz.

— Obiegają w Warszawie pogłoski, że po 8. Kwietnia, po rocznicy rzezi jakiej się dopuścili wojska rosyjskie w Warszawie, mają nastąpić zwolnienia w stanie wojennym. Już nieraz obiegały podobne pogłoski, a mimo tego stan wojenny trwa ciągle, przepisy jego nie odwołane chociaż z mniejszą tylko wykonywane arbitralnością, a zależy tylko od woli pierwszego lepszego generała lub pułkownika aby je srożej znów zastosować. Zresztą idzie tam całemu krajowi nie o zwolnienie stanu oblężenia, ale o zupełne zniesienie tak obostrzonego jak i zwykłego stanu wojennego od trzydziestu lat trwającego, o zniesienie systemu samowolności, przy którym nawet drobne obwieszczane reformy nie są wykonalne, i zostają tylko na papierze. Ogłoszono znów rozkaz cesarza względem skreślenia projektu trzech reform administracyjnych stosownie do wniosku rady stanu, to jest polecono reorganizację dyrekcji ubezpieczeń, kas oszczędności i banku polskiego. Podając ten rozkaz, powiemy nieco więcej o reformach. Zresztą nie ma innych wiadomości z Kongresówki i z prowincji zabranych.

Cz.

Francya.

Paryż, 7 Kwietnia. — W przyszły czwartek cesarz znów odbędzie przegląd części gwardyi.

— Pancerne okręty obudzają uwagę publiczną w najwyższym stopniu. Francya obecnie posiada tyle pancernych okrętów, że już mogłyby utworzyć osobną pancerną eskadrę. Jakoż ma być utworzoną «escadre de vaisseaux cuirassés». Rząd poświęca teraz główną uwagę

bez wątpienia wykonał wielkie rzeczy, ale którego wiele czynów zasługuje na surową krytykę historyka. Zdaje się, iż sąd J. J. Rousseau o znaczeniu wznowiec Piotra I. dotknął szczególnie Voltaira, tak przynajmniej sądzić można z cierpkości z jaką odpowiedział w przedmowie do drugiej części swego dzieła. Voltaire okazał się być zręcznym dworzaninem, ażeby nie miał być w łaskach u dworu petersburskiego. Wiadomo też, że Katarzyna II. utrzymywała stosunki nie tylko z Voltaiem ale i z większą częścią sławniejszych filozofów swego czasu, że była ona uważana przez tych wielkich pisarzy za opiekunkę i za najpotężniejszego sprzymierzeńca w ich walkach z katolicyzmem, przeciw którego wpływowi w Polsce walczyła owa cesarzowa. Ztąd też przypisać należy po większej części koalicji tych filozofów, którzy wywierali tak wielki wpływ na opinię publiczną, tę łatwość, z jaką błędy zaborczej Rosyi zajęły miejsce dawnych prawd historycznych.

Ostatnia protestacja, która o ile nam wiadomo, miała miejsce we Francyi przeciwko tym zasadom nauczania, a zasadom tyle szkodliwym dla pokoju europejskiego, odnosi się do roku 1785. W jednym ze swych pamiętników, hr. Mirabeau wskazuje dążności Rosyi do potęgi morskiej, przytacza krytykę J. J. Rousseau nad wznowieniami Piotra I. i odsyła do noty umieszczonej na końcu stronnicy swoją opinię o narodowości Moskali. «Rosyanie — mówi on tutaj, — są o tyle tylko europejczykami, o ile ich takowymi zrobiła definicya ich carowej, definicya kopiowana dosłownie z Monteskiusza.»

Dodać można, że Napoleon I. przeczuwał niesłowiańskie pochodzenie Moskali, a nawet trafnie je malował znanymi wyrazami: «poskrob Moskala a ujrzyysz Huna.»

Kończymy sprawozdanie z dzieła p. Viquesnel, przytoczeniem jego wywodów o rozprzestrzenieniu się Słowian w Europie. Wedle nich kolebką dzisiejszych pokoleń słowiańskich jest Polska nadwiślańska a mianowicie Mazowsze. Tam więc żywioł słowiański, gdzie inaczej na obcy wpływ narazony, w największej czystości przechować się musiał. Zasługują w tym względzie na uwagę wyrazy autora umieszczone na jednej z map objaśniających badania o Słowianach i Moskalach, a które pod literami A. B. C. dosłownie przytaczamy:

»A. IV. i III. wiek przed Chrystusem.

Na północno-zachodzie, Wenedy wyparci od ujścia Wisły przez Guttonów (Pyteasza) czyli Gotów, tracą brzegi morza Bałtyckiego, gdzie się zbiera bursztyn, którego handel dał poznać ich nazwę.

Na południu znaczna większość Słowian, osiadłych w Iliryi i nad

marynarce, tworzy wielkie naczelnie komendy morskie, z których jedna zasiadać będzie w Tulonie druga w Brest. Pierwsza zostawać będzie pod dowództwem admirała Hamelina, druga Romain Desfossa.

— Modele okrętu pancernego amerykańskiego «Monitora» nadeszły tu z Wasyngtonu. Rozpoczęto już budowę dwóch pancernych baterii wedle modelu Ericsona.

— Pays ostro dziś przycina Palmerstonowi i nazywa go służką lords Derbego.

— Japańskie poselstwo dziś jest spodziewane w Paryżu.

— W przyszły piątek poraz pierwszy będą przedstawieni Volontaire z roku 1814.

(Kor. Cz.) Pan Mazade ogłosił znowu w Revue des deux Mondes artykuł o Polsce pod tytułem «Historja jednorocznej agitacji w Polsce». Autor ma nadzieję, że cesarz Aleksander zrozumie swój interes i potrzeby wieku, i nadzieję swą opiera na podnoszącej się opinii w Rosyi. Nadzieja jest słaba. Rzeczą jest niezawodną, że jeżeli Rosya nie zmieni systemu, grozi jej upadek. W tym wieku, państwo które chce się obronić, musi się trzymać na równi z innymi i siły swe rozwijać. Obecnie Rosya jest tak słabą, że kończy z największą trudnością drogę z Petersburga do Warszawy i nie może myśleć o drodze do morza Czarnego. Stawiona naprzeciw dzisiejszej liberalnej agitacji niemieckiej, która może potrwać lat 7 jeżeli nie 30, a po której nastąpi niezawodnie nowe rozparcie się germanizmu, oparta równocześnie od Wisły, Kurlandyi i Finlandyi, Rosya może się stać bezsilną w razie danym i zgubi tak Polskę jak siebie.

Dzisiejsza Patrie oceniając wagę rozpraw izb francuskich i angielskich nad Polską, mówi, że te rozprawy dowodzą, iż Polska nie może pozostać w swym obecnym stanie.

Powrót Emila Girardin do Presse nie jest jeszcze pewnym i zawisł od procesu, który wkrótce ma się wytoczyć.

W tych czasach Francya prowadziła częstą korespondencję z Rosją o Wschód, z którą związała się pośrednio kwestya uznania Włoch. Mówią że i w tych sprawach Rosya nie mogła się na nie zdecydować. Ma ona jednak wrócić do dawnych stosunków dyplomatycznych z gabinetem tuileryjskim. Jest to krok zbyt słaby dla mocarstwa, które śpiesznie naprzód iść powinno. Do Marsylii przybyło kilku emigrantów greckich skompromitowanych w ruchu. Z Włoch przychodzą zawsze nowiny wykazujące że Garibaldi wywiera wpływ zbawienny. Włochy są w takim stanie, że środki administracyjne są niedostateczne, że trzeba użyć środków politycznych. Margrabia Lavalette jest jeszcze w Paryżu. Indépendance puściła wiadomość, że jen. Goyon zostanie odwołanym, ale zaprzeczyła temu Patrie. Uważają, że margrabia Lavalette bywa często w Palais Royal. Książę Napoleon ma nalegać na odwołanie generała Goyon. Wątpią aby to otrzymał. Mimo niewiary publicznej, zdaje się być pewnym, że kardynał Antonelli staje się więcej umiarkowanym. Mimo nieprzyjaznego dążenia księcia Napoleona, monsignor Chigi bywa w Palais Royal, ale tylko u księżnej Klodydy, która znajduje się w piątym miesiącu ciąży. Legitymiści i wszelkiego rodzaju rojaliści nazywają dziś księcia Napoleona «Prince rouge». Dostojny książę śmieje się z tego i idzie naprzód.

Nie uszło tutejszej uwagi dzieło sztabu pruskiego ogłoszone pod ty-

Dunajem zmuszoną była schronić się na północ Karpatów, do swoich braci Wenedów zamieszkujących dolinę nadwiślańską, kolebkę pierwotną tego plemienia, a może też doszli aż do doliny naddnieprzańskiej.

B. Od IV. wieku przed Chrystusem do II. wieku naszej ery.

Pod naciskiem Celtów i Gotów, prawie wszyscy Słowianie zostali przyparci do doliny nadwiślańskiej. Wstali oni osady nad Dniepr, nad Dniestr i nad jezioro Ilmen które zamieszkały się z mało znacznymi pokoleniami słowiańskimi od dawnych czasów zamieszkującymi te okolice.

C. Od II. do VII. wieku naszej ery.

W początku wieku II., Trajan wypędza Słowian z Dacyi, która obróconą została na prowincję rzymską, lecz wkrótce po podbiciu opuszczoną. W tymże wieku Hunny (Khanowie Ptolomeusza) osadzają się przy ujściu Dniepru. Ten podwójny nacisk rozwija ducha wojennego Słowianów, którzy nawzajem oddziaływają na Germanów, odpierają ich od ujścia Wisły i Odry i naciskają aż do granic państwa rzymskiego, które stają się celem strasznych i bezprzestannych napadów tego ostatniego narodu.

Poruszenie Słowian od Wisły do południowych Karpat, które ich zapędziło aż do Anglii i Batawii nie przeszkodziło wyprawom ich na północ i na północno-wschód. Wiele dowodów świadczy o napływie licznych osad nad jezioro Ilmen, nad Dniepr itd., gdzie za czasów Ptolomeusza znano tylko małe i rozdzielone pokolenia słowiańskie. Ale później ich osady wschodnie i północne odparte są przez migracje hord uralskich, znanych pod imieniem Hunów, Bułgarów, Awarów, Kozałów itd. Pod takowem parciem, zwracają się Słowianie ku zachodowi i ku południowi i przechodzą do krain, które były przedtem, po większej części zamieszkałymi przez pokolenia z ich rodu, jak to widać na mapie 21szej.

Z tego co się powiedziało wynika:

1. Ze migracje Słowian różniły się od migracji innych narodów tem, że miały one tylko miejsce w niewielkiej rozległości, i że najpóźniejsze sprawiły, że osiedli oni stale w krajach, które posiadane były w starożytności przez ich własne pokolenia.

2. Historia tych migracji dowodzi, że wszystkie narody słowiańskie pochodzą z nad brzegów Wisły.

3. Ze nad Wisłą zachował się żywioł słowiański w największej czystości.

(Dokończenie nastąpi.)

tułem »Wojna włoska w roku 1859.« Myśli objawiane w tem dziele, myśli nieprzyjazne Francji, zajmują wszystkie tutejsze dzienniki.

Negocjacje handlowe między Francją a Prusami doszły szczęśliwie ale nie będą takimi jakich pragnął rząd francuski. Prusy zezwoliły tylko na połowę żądań. Mimo przeciwnych pogłosek, negocjacje handlowe z Włochami będą jeszcze podjęte, ale i one nie przyniosą zapewne tego czego chciano. Przemysł francuski, zapewniający, że cierpi na traktacie z Anglią, lęka się innych traktatów. Trzeba jeszcze przynajmniej rocznego doświadczenia, aby osądzić, czy obawy są uzasadnione. Rzecz ta zajmuje do najwyższego stopnia wszystkich, bo ekonomiczny bilans ma ogromną wagę dla każdego narodu. Szkoła angielska stoczyła nową walkę, z powodu legalnego procentu. Walka odbyła się w senacie. Pan Michał Chevalier oświadczył się za wolnością procentu, a p. Dupin przeciw. Godnem jest uwagi, że dzienniki demokratyczne, jak *Siècle* i *Opinion Nationale*, są przeciw szkole angielskiej tak w przedmiocie handlu, tak procentu. Wolność procentu, mówią one, jest łatwa w Anglii, bo tam procent jest niski, ale inaczej się dzieje we Francji. *Courrier du Dimanche*, który oświadczył się był za wolnością handlową, umiarkował swą opinię w skutek skarg czytających.

Dnia 5. Marca wyładował w Vera Cruz generał Lorencez. W jego nieobecności wojska sprzymierzone zawarły ugodę tymczasową z prezydentem Juaresem. Czy ja generał potwierdzi? Generał Lorencez powiódł z sobą ostateczne instrukcje w sprawie meksykańskiej.

Cesarz odbył wczoraj na dziedzińcu tuileryjskim drugi przegląd wojska, przegląd części gwardyi. Zdaje się niezawodnym, że cesarz uda się na wystawę londyńską. Sześć parowców odebrało z tego powodu rozkaz popłynienia z Tulonu do Cherbourga. Parowce te mają eskortować cesarza na cieśninie kaletańskiej. Szkoła manchesterska jest zawsze przychylną dla Francji. W Manchester założono Towarzystwo mające na celu uprawę bawełny koło Oranu, na czem zyskałaby nie mało Algerya i Francja.

Rozpoczął się w Douai proces Miresa. P. Foulé student i p. Martin Bernard były komisarz z r. 1848, przejdą przez proces za agitacją uliczną. Oskarżeni są oni o znoszenie się z zagranicą. O losie p. Ganesco nie ma jeszcze pewnej wiadomości.

Wyszedł nowy romans Wiktora Hugo: »Les Misérables«, wzięty z obyczajów dzisiejszego wieku.

Anglia.

Londyn, 7. Kwietnia. — Kapitan Cowper P. Coles podał już w r. 1855 plan swój admiralicyi, ministrom, zmarłemu inżynierowi Brunelowi do budowania okrętów pancernych kopułami, na wzór amerykańskiego »Monitora«. Pochwalono go za te wynalazki, ale ani jednego okrętu nie zbudowano według modelu Colesa. Teraz dopiero gdy amerykańskie pancerne okręty spotkały się, szeroko rozprawiają i podziwiają wieże Colesowe. Wynalazca oświadcza, że okręty pancerne wielkości »Monitora« gotów zbudować za 60,000 funtów szt. a w razie potrzeby zatopić podobnym okrętem sławnego »Warriora«. Równocześnie oświadcza Whitworth wynalazca armat od jego nazwiska nazwanych, że jest w stanie kulami ze swoich dział nawet płyty żelazne »Monitora« przebijac.

Times pisze o przemianie flot angielskich w pancerne, co następuje: cieszymy się że w d. 4. b. m. przyjęto wnioski Osborna i Bentinka. Kraj wdzięcznym jest panu Osborne, że tę wielką kwestyą poruszył, rząd też nakoniec podzielił teraz przekonanie całej izby i publiczności. Roboty w Spithead ustaną a pieniądze na stare budowy przeznaczone, będą użyte na zbudowanie floty pancernej. Robotnicy nie będą więc nadal marnować swej pracy na bezpożyteczne budowy drewniane, ale zajmą się oprawianiem okrętów w żelazne pancerze. Dowiemy się wkrótce o nowych ulepszeniach, bo te rzeczy jakich dokazał amerykański »Merrimac«, przechodzi wszelkie pojęcie, jakkolwiek był tylko obitym szynami z kolei żelaznych. Oto cały pancerz »Merrimaca«.

Austria.

Pester Lloyd zamieszcza w liście z Wiednia niejakię wskazówki względem poufnych narad między ministerjum stanu, a znakomitszymi członkami izby deputowanych, a raczej jej większości. List ten wskazuje, jak dalece niektóre sprawy traktowane w izbie, bywają poprzednio już ułożone między rządem a izbą. I tak Pester Lloyd pisze:

»Najważniejszym przedmiotem narad między p. ministrem stanu a naczelnikami większości rady państwa jest kwestya odpowiedzialności ministrów. Jeszcze bowiem dotychczas nie wspomniano nigdzie w dziennikach, że zasada odpowiedzialności ministrów wyrzeczona została na radzie ministerjalnej, odbytej pod prezydencją cesarską. Jednak ta ważna okoliczność napotyka na przeszkody tam, gdzie wszystkie ważne sprawy utykają, tj. na kwestyi węgierskiej. Gdyż jeżeli prawo o odpowiedzialności ma być ściśle oznaczone, to trzeba także wypowiedzieć, kto ma być odpowiedzialny, a jeżeli odpowiedzialność jest orzeczona, to znowu zachodzi pytanie: czy kanclerze nadworni są odpowiedzialni i komu? czy radzie państwa, czy swym sejmom krajowym? Zdaje się jednak, że nawet najzaciętsi członkowie lewicy nie wymagaliby, aby kanclerze w obecnym stanie rzeczy odpowiedzialnymi byli radzie państwa, a więc znowu potrzeba poszukać jakiej ubocznej dróżki, a raczej zgodzić się na wszystko. Wniosek rządowy brzmi, ażeby rada państwa zasadę uznała, wykonanie zaś jej szczęśliwszym czasem pozostawiła; ogłoszenie zaś zasady odpowiedzialności ministrów ma się odbyć w ten sposób, iż komisya budżetowa złoży raport izbie w takich słowach, jakie jej p. minister stanu poda. Drugim przedmiotem kontrowersyi jest ustawa o kontroli długów państwa. Wiadomo, że ta ustawa była już w izbie niższej na porządku dziennym, i że ją odroczone. Powodami odroczenia były zmiany, jakie wydział w projekcie rządowym chciał po-

czynić. Zmiany te były: 1) Konstytucyę lutową zmodyfikować ze względu na § 13, który rząd upoważnia do wydawania rozporządzeń pod nieobecność rady państwa. 2) Rząd nie może w przyszłości powiększać istniejącego długu, bez zezwolenia rady państwa. (To ostatnie byłoby wcale dobre, gdyby był jaki gabinet, któryby się na to zgodził). Trzecim przedmiotem rozpraw ma być zamiar komisji budżetowej, chcący wszystkie rodzaje komunikacyi do ministerjum handlu przydzielić. Jest on jednak całkiem niepraktyczny. Dotychczas bowiem gościnie publiczne należały do ministra spraw wewnętrznych, który komunikując się ciągle z gminami, najlepiej mógł tą rzeczą zawiadywać; ministerjum handlu przeciwnie musiałoby w tym kierunku nowy dopiero departament utworzyć, któryby niezawodnie bardzo wiele kosztował, i straciłoby przez to charakter, jaki mu patenta z 20. Października nadały; nakoniec popadłoby w kolizyę z kancelaryami nadwornemi, którym gościnie należących do ich sekcji krajów przydzielone zostały. Czwartym przedmiotem stanowią pewne uwolnienia od podatku gruntowego, które częścią polegają na kontraktowych ugodach, częścią zaś na odwiecznych z stosunkami lenniczymi zrosłych zwyczajach. Tych uwolnień, mających ka-sie rządowej 800,000 zlr. przynosić dochodu, wydział nie aprobował. Nadmienić jeszcze trzeba, że najczęściej chodzi tutaj o własność ziemską w Węgrzech. Pan Schmerling ma wszystkie te kwestye, szczególnie z politycznego stanowiska traktować, i względem nich z przywódcami rady państwa porozumieć się.

— Poseł turecki oświadczył, że rząd jego ma zamiar objaśnić w drodze okólnikowej mocarstwom zachowanie się rządu serbskiego, i zarazem upraszać mocarstwa, aby całego swego wpływu użyły na wytłumaczenie Serbom stanowiska, jakie względem swej zwierzchniczej władzy zachować winni. Również doniosło tureckie poselstwo tutejszemu rządowi, iż na mocy dekretu wzbroniony jest przywóz do Turcyi broni i innych wojennych przedmiotów.

Włochy.

Turyń, 7. Kwietnia. — Wysadzona przez ministra marynarki komisya oświadczyła, że oprócz wziętych na warsztaty pancernych okrętów, potrzeba ich jeszcze więcej budować, gdyż cała Europa mająca okręty starej konstrukcyi, pospiesza z przemianą flot swych na pancerne. Przemiana ta flot jest kwestyą życia dla Anglii. Ilekroć starych ich flot będzie potrzeba przemieniać na pancerne, a nie jedna kwestya w tej mierze stanie się nierozwiązalną z powodu niestósownej konstrukcyi dawnych drewnianych okrętów.

Wczoraj gruchła pogłoska, że rząd zawiadomionym został telegrafem, aby miał się w pogotowiu. Z tego powodu widać było w izbie deputowanych zamieszanie. Mówią, że Austria gotowa jest wypowiedzieć wojnę, jeżeli Garibaldi nieustannie przemawiać w duchu wojennym przeciw Austrii, która mieni ujarzmicielką narodów. Sądymy, że rzeczy jeszcze nie doszły do tego stopnia. Z pewnego źródła dowiadujemy się, że dla Włochów jakaś pomyślna sposobność niespodzianka i że o niej wkrótce się dowiemy. Ratazzi pełen jest otuchy. Garibaldi ma być zamianowany jeneralnym inspektorem gwardyi narodowej. Deputacyi weneckiej, która go w Parmie powitała, odpowiedział: Dziękuję wam za wynurzone uczucia, Skoro chwila nadejdzie, chętnie poświęcę ramię moje wyswobodzeniu Wenecyi. Pierwsze ono miejsce zajmuje w moich troskach, a jeżeli jeszcze jęczycie pod obcym panowaniem, to temu ani rząd włoski, ani Francja nie są winni, ale my sami, bo nie dosyć jesteśmy mocni. Potrzeba jest, aby Wenecyanie uskarbili sobie przyjaźń chłopów. Włosi powinni się ćwiczyć w strzelaniu ze sztucerów, aby dobrze celować do nieprzyjaciela. Zalecam wam przedewszystkiem zgodę i braterstwo. Przyjmijcie dla siebie i Wenecyan uścisk rąk i pozdrowienie.

P. Ratazzi przesłał następujący okólnik z d. 20. Marca do wszystkich poselstw włoskich: »W obecnych swych warunkach ukonstytuowane Włochy, przez niektóre wielkie mocarstwa uznane za fakt dokonany, zyskały dostateczne prawo aby być uznanymi i przez inne oraz brać w europejskim systemie ten udział, jaki w interesie równowagi politycznej i moralnego oraz ekonomicznego politycznego postępu należy się niezaprzeczenie rodzinemu krajowi nowoczesnej oświaty.

Okoliczność że ludy włoskie po układach w Wilafranka same sobie zostawione, skupiły się około dynastyi sabaudzkiej, zwróciła opinie publiczną Europy na to, że dzieło, które traktaty z r. 1815 stworzyły, na złych spoczywa podstawach, i że po wstrząszeniach, które dzieło to zniszczyły, rzec się trzeba na przyszłość niemożliwych restauracyj. W obec faktów, które pod parciem zasady narodowej w ostatnich trzech latach doszły do spełnienia, niepotrzebnem się stało przyczyny ich wyszukiwać w systemie rządów, w różnych częściach półwyspu przez długi czas wykonywanych.

Pokój zürichski, który hołdował zarazem myśli narodowej i domniemanym dążnościom municypalnym, zdawał się według zdania najrozumniejszych mężów, nadawać stosunkom Włoch najstosowniejsze załatwienie. Lecz naród przewidując swoją przyszłość i niebezpieczeństwa, korzystał z zostawionej sobie wolności stanowienia o sobie i zaproteutował kilkakrotnem uroczystem wotowaniem przeciw formie rządu, której duch narodowy pojmować niemógł. Protestacya ta nastąpiła wbrew usiłowaniu, jakie łożyło w sposób przyjazny mocarstwo, któremu przypisać trzeba myśl konfederacyi włoskiej, aby jej u ludów i panujących przychylnie zjednać przyjęcie.

Wszelkie środki, jakich stronnicy zdetronizowanych ksiąząt używali, aby ruch wywołać, któryby mógł świadczyć iż ich dawni poddani niezupełnie o nich zapomnieli, pozostały bezskutecznymi, pomimo pomocy, jaką znajdowali w silnie uorganizowanym wpływie, który się na nieszczęście dotąd odbudowaniu Włoch okazał niechętnym.

Rozboje — owa broń niepowrotnie zgubionych stronnictw — zanie-

z okładem ogromne sprawił wrażenie swojemi »pieśniami pancernemi« gdyż był jednym z tych, co jak Herwegh, Grün, Hoffmann-Fallersleben z zapieckowej sielanki lub z mglistych sfer wyprowadził poezję w Niemczech na szeroki świat, odczytał w tych dniach w Wiedniu na publicznem zebraniu poemat swój »Jadwiga«, który ma tę dla nas przedewszystkiem zaletę, że bohaterką jego jest Polka. »Jadwiga« Becka nie jest postacią historyczną, lecz ideałem Polki, jak ją sobie poeta wyobraził, w którą wcielił wszystkie miłości i cierpienia narodu. Naznaczył on jej epokę, a tą jest rok 1831 jako epokę czynów. Nie znamy tego poematu, bo nie ukazał się on jeszcze w druku, lecz tę wzmiankę robimy po przeczytaniu kilku recenzji wiedeńskich. Ponieważ Beck jest rodem Węgier, więc nie unikał podobno w »Jadwidze« krajobrazów węgierskich, które mu były tłem domyślnem dla krajobrazów polskich. Pusta węgierska ma atoli odmienną fizyonomię od pustkowi na Mazowszu. Tamte jeszcze ludzie nie zamieszkali, to zaś opuścili.

— Korespondent irkucki Poczty północnej donosi co następuje: »Piszę z Pekinu, że Jego Wysokość siedmioletni cesarz, jest nader swawolny. Z trudnością nakłaniają go do przykładania pieczęci państwa na papierach, ale i tu przykładają ją to krzywo, to ukośnie, tak, że potrzeba przepisywać papiery po kilka razy. Bogdychanowie chińscy nie podpisują papierów, tylko przykładają własnoręcznie pieczęć państwa, która ciągle przechowywana bywa u cesarzowej. Po przyjeździe dziecięcego monarchy do Pekinu przedstawili mu się wszyscy dygnitarze państwa. Każdy przyklękuje przed Chuandim trzykrotnie i czyni dziewięć pokłonów aż do ziemi. Ceremonia ta trwała dwie godziny i chłopiec przesiedział ją cierpliwie; może być jednak, że go zajmowały rozmaite fizyonomie i koziołki, a może być że matka stała ukryta za parawanem i pokazywała mu różę. Europejczycy czynnie postępują w stolicy Chin. Zaledwie poseł francuski się tam usadził, a natychmiast zjawił się biskup katolicki, odnowił gmach kościelny, a następnie otworzył szkołę na 200 osób. Z tych 200 uczniów, najmniej stu będzie misionarzami katolicyzmu w Chinach. Anglicy otworzyli szpital dla Chińczyków.«

Wiadomości literackie.

Ruch literacko-księgarski w Warszawie i w ogóle w krajach polskich pod berłem rosyjskiem, zwrócił się od niejakiego czasu z wielką siłą i z pochłaniającą niemal wyłącznością ku tym gąszczyom piśmiennictwa, które klasę pracującą mniej dotąd oświeconą mają na celu, słowem ku ludowym i techniczno-popularnym publikacyom. Że w tym zwrócić wyraża się myśl bardzo głęboka i przedewszystkiem w Polsce trafna, dowodzić zdaje się niepotrzeba. Pomijając długi szereg świeżo wydanych lub wydać się mających w Warszawie książek i książeczek dla ludu wiejskiego (księgarnia Lewickiego utworzyła z nich osobny, długi katalog), chcielibyśmy tu słówkiem tylko wspomnieć o paru publikacyach przeznaczonych dla ludności rzemieślniczej po miastach, a wspomnieć dla tego, żeby zwrócić na nie uwagę różnych stowarzyszeń tujejszych

przemysłowych i czeladnych. I tak np. ze zamierzonej »Biblioteki rzemieślnika polskiego«, która ma obejmować popularnie ale z techniczną gruntownością ułożone podręczne przewodniki dla różnych rzemioś weszły już: »Przewodnik dla garbarzy«, oraz »Przewodnik dla kowali«, niebawem zaś ma się ukazać »Przewodnik dla stolarzy«. Pierwszy z tych Przewodników kosztuje tylko 1 zł. 20 gr. pol., czyli około 8 sgr., od biedy więc każdy nawet czeladnik garbarski mógłby sobie kupić; chodzący tylko o to żeby tych książek bez trudności w księgarniach poznańskich dostać było można. »Przewodnik dla kowali« odznacza się rozciągłością swoją i objaśniającemi drzeworytami śród tekstu, ale jak na rzemieślników bardzo jest drogi, bo kosztuje rubla. Sądźmy wszelako, że właśnie byłoby rzeczą naszych towarzyszyw rzemieślniczych i czeladnych, nie tylko mieć koniecznie w czytelnym swojej czy też bibliotecze takie pożyteczne a nieco droższe książki, ale także zaopatrzyć się w większą ich ilość, by je rozdawać sposobem podarunku i zachęty pomiędzy przykładniejszych i chęć czytania mających rzemieślników. Skoro się książka taka zaakredytuje śród odnośnych rzemieślników, już oni potem sami do niej trafiają i sami o dostanie jej troskać się będą. Któż zaś zaprzeczy że na drodze rozpowszechniania takich przewodników, gdzie złożona jest niejako kwintessencya rzemiośła z uwzględnieniem najnowszych udoskonaleń i zastósowań, przedź może da się nam wyrwać nasze rzemiośła z owego stanu partackiej rutyny, ciasnej powszedniości i przygnębienia wewnętrznego, które im nie pozwalają dotrzymać kroku otaczającemu je spółzawodnictwu. Czytelnikom i biblioteczkom naszych towarzyszyw przemysłowych i czeladnych polecamy także wysze świeżo w Warszawie: »Gawędy warsztatowe dla rzemieślników i robotników polskich; opowiedział terminator.« Książeczka ta kosztuje tylko 20 gr. pol. i zawiera: Zakład krawiecki i kluby rzemieślników w Anlii; O fałszywym i prawdziwym kredycie; O kasach pożyczkowych; O wypłacie w czwartki; O szkołach wieczornych dla młodzieży rzemieślniczej; O bibliotekach ludowych.

Przybyli do Poznania dnia 10. Kwietnia.

BAZAR: hr. Potulicki z W. Jezior, Bronikowski z Belęcina, Swinarski z Kruszewa, Bukowiecki z Czarnegosadu, Kubicki z Miłostawia, hr. Mycielski z Chocieszewic, hrab. Kwilecka z Kobylnik, Potocka z Bendlewa, Dulińska z Sławna.
 BUSCHA HOTEL RZYMSKI: hr. Radoliński z Jarocina, Turno z Obiezierza, Prądyński z Gorzelic, Reich z Pleszewa, Hüber z Kolonii, Vausch z Pforzheimu, Treumann z Berlina, Walterszen z Akwizgranu.
 HOTEL DU NORD: hr. Czarnecka z Golejewka, hr. Racyńska z Rogalina, Chłapowska z Szoldr, Molinek z Rydzyny, Zawadzki i Smoleński z Sukowa, Zakrzewski z Zabna, Drwęski z Starckowa.
 OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Grunwald z Mrowina, Bojanowski z Woinieścia, Wolański z Barda, Wolańska z Rybitw.
 POD CZARNYM ORLEM: Eisburg z Kłecka, Oesterreich z Miłostawia, Styrle z Sremu, Voge z Ostrowa, Cunow z Skoków, Suchorzewski z Puszczykowa.
 STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Krynkowski z Popowa, Eberling z Gothy, Stollberg z Mairlich, Schweizer z Eisenach.
 POD TRZEMA GWIAZDAMI: Janicki z Pierania.

POWTÓRNE WYPOWIEDZENIE wywołanych do spłacenia gotowizną 3 1/2 % listów zastawnych W. Ks. Po- znańskiego.			D o b r a .			D o b r a .				
Nr. list. zast.		Kwota zastaw. listu Tal.	D o b r a .		Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		Kwota listu zastaw. Tal.		
bież.	amort.		Powiat.	Powiat.		bież.	amort.			
51	2485	1000	Karniszewo	Gniezno	40	4	3279	Ruchocino	Gniezno	1000
54	2488		dito	dito	40	19	3538	dito	dito	100
60	1778	dito	dito	20	31	2784	dito	dito	20	
62	1780	dito	dito	20	4	1843	Strzeszki	Sroda	500	
67	2497	dito	dito	200	12	2889	Tuczęp	Międzychód	500	
69	2856	dito	dito	100	18	2826	dito	dito	200	
70	2857	dito	dito	100	26	3231	dito	dito	100	
71	2858	dito	dito	100	28	3233	dito	dito	100	
73	2997	dito	dito	40	31	3300	dito	dito	40	
77	2261	dito	dito	20	32	3301	dito	dito	40	
12	3750	Krzęsiny	Poznań	20	37	2556	dito	dito	20	
5	513	Kuchary	Pleszew	1000	7	2839	Węgierki	Września	1000	
18	424	dito	dito	500	8	2840	dito	dito	1000	
19	425	dito	dito	500	13	2670	dito	dito	500	
24	410	dito	dito	200	24	2591	dito	dito	200	
28	414	dito	dito	200	26	2593	dito	dito	200	
29	415	dito	dito	200	33	2966	dito	dito	100	
30	416	dito	dito	200	36	2969	dito	dito	100	
36	427	dito	dito	100	45	3080	dito	dito	40	
40	431	dito	dito	100	47	2331	dito	dito	20	
42	433	dito	dito	100	58	2998	dito	dito	200	
44	435	dito	dito	100	68	2699	dito	dito	20	
47	959	dito	dito	40	69	2700	dito	dito	20	
48	960	dito	dito	40	23	3405	Witaszyce	Pleszew	1000	
52	394	dito	dito	20	26	3408	dito	dito	1000	
53	395	dito	dito	20	43	3286	dito	dito	500	
55	397	dito	dito	20	64	3254	dito	dito	200	
56	398	dito	dito	20	68	3258	dito	dito	200	
15	799	Lulin	Oborniki	500	69	3259	dito	dito	200	
16	800	dito	dito	500	73	3263	dito	dito	200	
27	712	dito	dito	200	90	3684	dito	dito	100	
28	713	dito	dito	200	98	3692	dito	dito	100	
30	715	dito	dito	200	102	3696	dito	dito	100	
33	745	dito	dito	100	117	3664	dito	dito	40	
34	746	dito	dito	100	118	3665	dito	dito	40	
35	747	dito	dito	100	119	3666	dito	dito	40	
36	748	dito	dito	100	124	3671	dito	dito	40	
43	588	dito	dito	20	125	3672	dito	dito	40	
22	3859	Orzeszkowo	Sroda	20	126	3673	dito	dito	40	
23	3860	dito	dito	20	130	3677	dito	dito	40	
2	3354	Ostrowieczno	Srem	1000	132	3679	dito	dito	40	

Nr. list. zast.		D o b r a	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.	Nr. list. zast.		D o b r a	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.				bież.	amort.			
133	3680	Witaszyce	Pleszew	40	25	824	Rybno	Gniezno	100
137	2888	dito	dito	20	31	287	dito	dito	50
145	2896	dito	dito	20	36	292	dito	dito	50
146	2897	dito	dito	20	38	294	dito	dito	50
156	2907	dito	dito	20	40	390	dito	dito	25
3	1388	Wola czewujewska	Mogilno	1000	42	392	dito	dito	25
4	1389	dito	dito	1000	43	393	dito	dito	25
6	1391	dito	dito	1000	44	394	dito	dito	25
21	1508	dito	dito	40	50	10181	dito	dito	100
25	840	dito	dito	20	31	7292	Ślaborowice	Odołanów	25
27	842	dito	dito	20	32	7293	dito	dito	25
3	714	Wyganowo	Krotoszyn	1000	34	7295	dito	dito	25
14	593	dito	dito	500	49	5097	Świątkowo	Wagrowiec	100
					54	5102	dito	dito	100
					59	5107	dito	dito	100
					61	5109	dito	dito	100
					63	5111	dito	dito	100
					66	5114	dito	dito	100
					67	5115	dito	dito	100
					74	5122	dito	dito	100
					78	5126	dito	dito	100
					84	2373	dito	dito	50
					94	5488	dito	dito	25
					97	5491	dito	dito	25
					99	5493	dito	dito	25
					107	5501	dito	dito	25
					109	5503	dito	dito	25
					110	5504	dito	dito	25
					72	6673	Tuchorze	Babimost	100
					73	6674	dito	dito	100
					74	6675	dito	dito	100
					75	6676	dito	dito	100
					35	4920	Tuczemp	Międzychód	25
					36	4921	dito	dito	25
					37	4922	dito	dito	25
					40	4925	dito	dito	25
					75	6717	dito	dito	100
					89	3013	dito	dito	50
					91	3015	dito	dito	50
					97	3021	dito	dito	50
					99	6984	dito	dito	25
					100	6985	dito	dito	25
					102	6987	dito	dito	25
					109	6994	dito	dito	25
					112	6997	dito	dito	25
					114	3417	dito	dito	255
					115	10726	dito	dito	100
					120	10183	dito	dito	20
					15	7007	Węgierki	Września	100
					16	7008	dito	dito	100
					19	7011	dito	dito	100
					20	3137	dito	dito	50
					28	7174	dito	dito	25
					40	6250	dito	dito	1000
					63	9176	dito	dito	100
					68	9181	dito	dito	100
					69	9182	dito	dito	100
					73	9186	dito	dito	100
					87	4422	dito	dito	50
					10	5044	Belencin	Wschowa	500
					6	4688	Krzywosądowo	Pleszew	1000
					7	4689	dito	dito	1000
					13	4630	dito	dito	500
					28	4581	dito	dito	200

ażeby takowe z należąciami do nich kuponami od Sw. Jana 1862. w stanie do kursu usposobionym w kasie naszej złożyli i następnie imienną wartość za nie w dniu 2. Lipca 1862. odebrali.

Jeżeli w czasie nadchodzącego na Sw. Jan 1862. terminu wypłaty prowizji ziemskiej a mianowicie od 2. do końca Lipca 1862. listy zastawne złożone nie będą, natenczas ich posiadacze z prawem swém realnym do wyrażonej w wypowiedzianych listach zastawnych hipoteki specjalnej wykluczeni, z pretensjami swemi do wartości listów zastawnych do Ziemstwa odesłanymi zostaną, a ilość kapitału w gotowości, po potrąceniu kosztów wywołania, na koszt i ryzyko wierzycieli do depozytu Ziemstwa przekazaną będzie.

Poznań, dnia 1. Kwietnia 1862.
Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE
Dyrekcji Jeneralnej Ziemstwa w Poznaniu.

Posiadaczy wypowiedzianych przez nas dnia 30 Października 1861. celem zamiany dotąd nie złożonych 4 i 3 1/2 % listów zastawnych

Nr. list. zast.		D o b r a	Powiat.	Kwota listu zastaw. Tal.
bież.	amort.			
4 0/0.				
20	4502	Bożejewice	Szubin	25
19	3909	Chwalencin	Pleszew	25
6	5773	Dzieściarki	Gniezno	1000
11	4824	dito	dito	500
21	8485	dito	dito	100
23	8487	dito	dito	100
31	8316	dito	dito	25
56	720	Kretkowo	Września	100
58	722	dito	dito	100
60	724	dito	dito	100
63	727	dito	dito	100
76	740	dito	dito	100
81	745	dito	dito	100
88	252	dito	dito	50
90	254	dito	dito	50
92	256	dito	dito	50
98	361	dito	dito	25
101	4152	dito	dito	500
111	7233	dito	dito	100
114	3252	dito	dito	50
22	8793	Krzyszczyny	Poznań	100
23	8794	dito	dito	100
26	8797	dito	dito	100
33	4212	dito	dito	50
34	4213	dito	dito	50
39	8592	dito	dito	25
42	8595	dito	dito	25
45	8801	dito	dito	100
46	8802	dito	dito	100
47	8803	dito	dito	100
50	4215	dito	dito	50
53	4218	dito	dito	50
56	8599	dito	dito	25
22	11475	Orzeszkowo	Sroda	100
25	5820	dito	dito	50
27	5822	dito	dito	50
36	10788	dito	dito	25
39	10791	dito	dito	25
6	1969	Ostrowieczno	Srem	1000
26	2301	dito	dito	100
31	1304	dito	dito	50
35	3001	dito	dito	25
6	768	Rybno	Gniezno	1000
18	533	dito	dito	250

3 1/2 0/0.

wzywamy niniejszem, aby takowe z należąciami do nich kuponami resp. talonami lub rekoznicyą na ostatnie, najpóźniej w nadchodzącym terminie prowizyjnym to jest w czasie od 4. do ostatniego Sierpnia 1862. do kasy naszej za odebraniem innych listów zastawnych równej wartości złożyli, inaczej bowiem spodziewać się mogą że po upływie tego terminu z prawem swém realnym do wyrażonej w listach zastawnych hipoteki specjalnej prekludowanymi i z pretensjami swemi tylko do Ziemstwa odesłani zostaną, które przeznaczone do wymiany listy zastawne i należące do nich kupony po potrąceniu z przypadającej w najbliższej wersurze płatnej prowizji, powstałych kosztów wywołania, na koszt i ryzyko posiadaczy wywołanych listów zastawnych do depozytu przekaże.
Poznań, dnia 1. Kwietnia 1862.
Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Księgarnia N. Kamińskiego i Spółki w Poznaniu poleca;

Szajnocha K., Jadwiga i Jagiełło. 1374. Tal. Sgr. do 1413. 4 tomy. 8 20
Szajnocha K., Szkice historyczne, tom III. 3 —
Ten tom zawiera: Słowianie w Andaluzji; zdobycze pługa polskiego; powieść o niewoli na wschodzie; miecznik koronny Jabłonowski; urazy królewiat polskich; Krzysztof Opałenski; śmierć Czarnieckiego; Jan Sobieski banitą i pielgrzymem.
Złota księga, w której zawarte są przykłady cnót chrześcijańskich ludziom ku nauce i zabawie. — 12 1/2
Wyprawa Garibaldiego do Sycylii Neapolu (1860. r.). 1 —
Dzierzkowski J., Szkoła świata, Szkic z życia społecznego. 1 —
Supiński Józef, Szkoła gospodarstwa społecznego. 2 15
Gumbiner, Nauka Gorzelnictwa w ogólności, z szczególnym zastosowaniem do wypalania kukurydzy, na najnowszych doświadczeniach oparta. 1 —
Książka do nabożeństwa dla wygody wszystkich katolików a szczególnie dla tych, którzy się wpisali lub wpisać pragną do bractwa Szkaplerza św. Najświętszej Panny Maryi. 1 10
Schmidt X. Krzysztof, Powieści starego i nowego przymierza. — 16
Bozzi, Rozmowy francuskie i polskie. 1 —

SPRZEDAŻ KONIECZNA.
Królewski Sąd powiatowy w Ostrowie. Mularzowi **Marzymilianowi Jacoby** i żonie jego **Augustie** należące nieruchomości, położone w **Zacharzewie** pod Nr. 21/24, na 2367 Tal. 19 Sgr. * 18/20, * 1051 * 10 * * 36 * 2818 * 2 * * 56 * 6694 * 29 * oszacowane wedle tary, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ażeby się dnia 16 Lipca 1862. przed południem o godzinie 10ej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Zarazem zapozywiają się niniejszem wszyscy ci, którzy się z należności realnej o której się z księgi hipotecznej dowiedzieć nie można, o zaspokojenie starają, ażeby się do Sądu zgłosili. Oraz zapozywiają się niniejszem publicznie, z miejsca pobytu niewiadomi wierzyciele **Zofia Domicella Peskary z Błociszewskich** i jej małżonek.
Ostrowo, dnia 5. Grudnia 1861.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.
Zgromadzenie dnia 9. Kwietnia 1862.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) trzyma się w cenie. Wypowiedziano 6,000 kwart. Na Kwiecień 15 11/12 — 23/24 pl., na Maj 16 pl. i pien., na Czerwiec 16 3/24 pl. list. i pien., na Lipiec 16 7/12 pl. i list., na Sierpień 16 3/4 pl. i pien. 5/6 list., na Wrzesień 17 list.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 9. Kwietnia 1862.		Sto. na 100. Pct.	Na pr. kurant papierami.	gotowi-żna.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . .	4 1/2	—	101 1/2	—
" z roku 1859.	4 1/2	—	108	—
" z roku 1856.	4 1/2	—	101 1/2	—
" z roku 1853.	4	—	100 1/2	—
Oblig. długu skarbowego	3 1/2	—	91 1/2	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej	3 1/2	—	91 1/2	—
dito miasta Berlina.	4 1/2	—	102 1/2	—
dito "	3 1/2	—	89 3/4	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3 1/2	—	93 1/2	—
dito " "	4	—	102 1/2	—
dito Pruss Wschodnich	3 1/2	—	89 3/4	—
dito Pomorskie	3 1/2	—	92 1/2	—
dito " "	4 1/2	—	101 1/2	—
dito W. X. Poznańskiego	4	—	103 1/2	—
dito W. X. Poznańskiego	3 1/2	—	98 1/2	—
dito W. X. Pozn. (nowe).	4	—	93	—
dito Szląskie	3 1/2	—	93 1/2	—
dito Pruss Zachodnich.	3 1/2	—	89	—
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	99	—
Obligacje miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—	—
Obligacje prowincjonalne Poznańskie	5	—	101	—
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	—	100
Louisdory	—	—	—	100
Akcyje kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	98	—